Steamboy

2014-04-18

Czyli para jest wśród nas.

Para czyli woda w gazowym stanie skupienia. Coś co obserwujemy codziennie gotując wodę na herbatę lub kawę. Wydaje się czymś ulotnym, ale to ona pomogła zrewolucjonizować świat. To dzięki niej pociągi sunęły po torach, statki przestały być zdane na kaprysy pogody, czy w zakładach pracy, pojawiły się na masową skalę maszyny.

W wstępie do „Steamboya” widzimy jak grupa ludzi szuka i znajduje jakąś oczyszczoną wodę. Ciężko się domyślić o co chodzi. Czy świat jest po jakiejś katastrofie? Czy akcja dzieje się w jakiejś odległej przyszłości?

Następna scena trochę rozjaśnia sytuację. Widzimy tych samych ludzi jakiś czas później. Przeprowadzają jakiś eksperyment. Podczas niego powstaje sprzeczka między młodym naukowcem, a starym. Ten starszy wydaje się być ostrożniejszy i chce przerwania eksperymentu, młody się nie zgadza. Następuje eksplozja – instalacja nie wytrzymuje. Gdzieś w tle widzimy tajemniczą, metalową kulę.

Następna sceny to już Manchester. Typowe miasto epoki industrializacji - kominy, dymy, zakłady,

W jednej z fabryk włókienniczych są jakieś problemy z maszyną parową. Sytuację ratuje młody chłopak - James Ray Steam (Anne Suzuki), który aby ją uratować uszkadza jeden z jej elementów. Silnik staje, tak samo jak cały zakład. Nie podoba się to właścicielowi Panowi Kerrygon, jednak jeden z starszych mechaników tłumaczy mu co i jak i powstrzymuje jego złość.

Ray jest zafascynowany silnikami parowymi i wynalazkami. Buduje on coś w rodzaju jednokołowego motocykla napędzanego parą. Do domu w którym mieszka przychodzi paczka. W przesyłce jest list i

jakieś szkice od dziadka, oraz tajemnicza kula – taka sama jak była na wstępie.

Chwilę po przesyłce dom nachodzi dwoje podejrzanych jegomości. Przedstawiają się jako Alfred i Jason z Fundacji O'Hara. W miłej rozmowie pytają się o przesyłkę. Chłopak zdołał jednak przeczytać list, w którym dziadek kategorycznie zakazuje przekazania kuli komukolwiek, a w szczególności Fundacji O'Hara. Wysłannicy po usłyszeniu tej „nowiny" zmieniają swoje nastawienie o 180 stopni. Sytuację zaognia pojawienie się dziadka Ray'a – jest nim ten starszy naukowiec z wstępu!. Ray salwuje się ucieczką. Wykorzystuje to tego swój pojazd, lecz Fundacja jest na to przygotowana i ma swój automobil – coś co przypomina samochód. Ichni pojazd jest również zasilany parą.

Po spektakularnej ucieczce, niemal wpadając pod pociąg, Ray nawiązuje kontakt z Robertem Stephensonem. Tylko jemu może przekazać tajemniczą kulę. Nie ma jednak tak prosto – Fundacja ma jeszcze niejednego asa w rękawie. Co prawda ten nie zmieścił by się w rękawie, sterowiec jest za duży, ale do porwania Ray'a i kuli z pociągu jest w sam raz.

Ray zostaje uprowadzony do Londynu, do angielskiej siedziby Fundacji O'Hara – tak zwanego Parozamku. Siedziba została wybudowana w sąsiedztwie Międzynarodowej Wystawy w Londynie. Fundacja chce przy okazji odbywających się tam pokazów sprzedawać broń.

Podczas kolacji Ray poznaje wnuczkę prezesa Fundacji Charlesa O'Hara Saint-Jonesa. Scarlett jest upierdliwą, niemiłą i zadufaną w sobie gówniarą, wywiera ona bardzo negatywne wrażenie.

Po co jednak Fundacji potrzeba jest tajemnicza kula i czym owa kula jest? Jaką rolę pełni Stephenson, i czy na pewno jest po pozytywnej stronie? Co się stało z drugim naukowcem z wstępu, czy zginął?

Anime Steamboy wyprodukowało studio Sunrise. Muszę przyznać że jest to moje ulubione studio. Trochę przypomina mi Microprose – ich gry nie ważne jaki gatunek reprezentowały, człowiek wiedział że będzie miał z nich dużo dobrej zabawy. Podobnie jest w przypadku anime i Sunrise. Zawsze jest coś co przykuje człowieka do ich filmów. Tytuły takie jak: Inuyasha, Cowboy Bebop, Mobile Suit Gundam, Diry Pair, czy rewelacyjny City Hunter to tylko mała cześć w czym maczali swoje palce.

Sam Steamboy jest rysowany bardzo charakterystyczną kreską, kolorystyka jest stonowana, przypomina to lekko sepię. Anime nabiera przez to charakteru. Jednak projekty postaci nie podobają mi się. :-(Tła, maszyny i animacja jest już w porządku. Akcji jest sporo, walki również, scenariusz jest niezgorszy, choć nie rewolucyjny. Postacie nie są do końca złe, czy dobre. Każdy ma motyw dzięki któremu postępuje, nie zawsze patrząc na skutki jakie wywiera.

Steamboy lekko odstaje od starszych produkcji Sunrise, ale wart jest obejrzenia, szczególnie dla miłośników steampunku.

Tytuł: **Steamboy**

Reżyseria: Katsuhiro Otomo

Anne Suzuki jako Ray Steam

Katsuo Nakamura jako Lloyd Steam (Dziadek Ray'a)

Masane Tsukayama jako Eddie Steam (Ojciec Ray'a)

Manami Konishi jako Scarlett O'Hara